

IDŹ DO

PRZYKŁADOWY ROZDZIAŁ

SPIS TREŚCI

KATALOG KSIĄŻEK

KATALOG ONLINE

ZAMÓW DRUKOWANY KATALOG

TWÓJ KOSZYK

DODAJ DO KOSZYKA

CENNIK I INFORMACJE

ZAMÓW INFORMACJE
O NOWOŚCIACH

ZAMÓW CENNIK

CZYTELNIA

FRAGMENTY KSIĄŻEK ONLINE

Twoje podejście do pieniędzy. Czy zachowujesz się tak, jak wszyscy inni?

Autor: Bernice Kanner

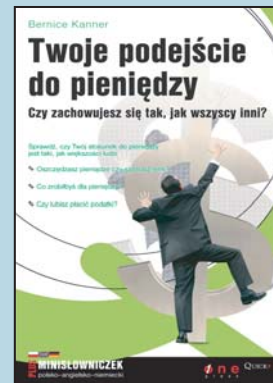
Tłumaczenie: Anna Koryczan, Monika Lipiec-Szafarczyk

ISBN: 83-246-0106-6

Tytuł oryginału: [Are You Normal About Money?:](#)

[Do You Behave Like Everyone Else?](#)

Format: 122×194, stron: 16



Sprawdź, czy Twój stosunek do pieniędzy jest taki, jak większości ludzi

- Oszczędzasz pieniądze czy szastasz nimi?
- Co zrobiłbyś dla pieniędzy?
- Lubisz płacić podatki?

Pieniądze... To słowo powoduje, że krew zaczyna szybciej krążyć w żyłach.

A jednocześnie wielu ludzi uparcie twierdzi, że pieniądze nie są dla nich najważniejsze. Jak wytłumaczyć ten paradoks? Co sprawia, że pieniądze stały się narkotykiem, a opowieści o tych, którym udało się zgromadzić – bibliami dla tysięcy czytelników? Czy naprawdę są aż tak ważne, czy też po prostu ich wszechobecność powoduje, że nieświadomie stajemy się niewolnikami mamony? Jakie jest nasze podejście do nich? Są środkiem, celem, a może kolejnym złotym cielcem?

W książce „Twoje podejście do pieniędzy. Czy zachowujesz się tak, jak wszyscy inni?” znajdziesz próbę odpowiedzi na te pytania. Autorka, opierając się na ankietach i badaniach statystycznych, opisuje najskrzytniej skrywane ludzkie żądze, szalone nawyki i nie odkryte dotąd tajemnice pieniądza. Czytając ją, dowiesz się, jak ludzie wydają i oszczędzają pieniądze, co by zrobili, gdyby mieli ogromne ich ilości, i co tak naprawdę znaczą one w ich życiu. Przekonasz się, czy Twoje podejście do pieniędzy jest normalne, czy też od tej normy odbiega.

- Co robimy z drobniakami?
- Czy naprawdę warto się ubezpieczać?
- Zakupoholizm
- Jak oszczędzamy pieniądze?
- Co możemy zrobić dla pieniędzy?
- Napiwki – dawać czy nie?
- Mniejsze i większe szaleństwa finansowe

Do czego byś się posunął, gdyby zaproponowano Ci odpowiednią zapłatę?

Spis treści

Podziękowania	5
O autorce	7
Nota od wydawcy polskiego	8
Wstęp	9
1. Drobnie pieniądze	13
2. Skąpstwo	29
3. „Skrytka” na pieniądze	35
4. Co masz?	41
5. A o co zakład?	49
6. Kupka kuponów	53
7. Tak na wszelki wypadek: ubezpieczenia	57
8. Zakupoholizm	63
9. Odkładamy	73
10. Lokaty bankowe	77
11. Małe papierowe kłamstwa	83
12. Rachunki, rachunki, rachunki	87
13. Gdzie ten kwitek?	89
14. Tarzać się w złocie	93

15. Co byś zrobił dla pieniędzy	97
16. Plastik	101
17. Miłość i pieniądze	107
18. Weź tę pracę i...	113
19. Dzieciaki — dobry interes?	119
20. Na emeryturę bez wstydu	123
21. Dom — moja twierdza czy skarbonka bez dna?	127
22. Ile wydałeś na wakacje w Club Med?	133
23. Cztery kółka	137
24. Halo? Halo?	141
25. Hojne dusze	143
26. Napiwki, napiwki	147
27. Płać i płacz — podatki	151
28. Śmierci, nie bądź dumna	157
29. Co, ja się martwię?	161

Zakupoholizm

William Wordsworth¹ sądził, że świat to dla nas zbyt wiele: „Wcześniej czy później, zarabiając i wydając, marnujemy nasze siły”. Ktoś obdarzony przymusem kupowania aż do kompletnej pustki w kieszeniach (jak Imelda Marcos²) mógłby się upierać, że robienie zakupów jest właśnie jego siłą. A gdzie Ty się mieścisz w tej kategorii?

Co jest lepsze: zakupy czy prozac?

Wydawanie kasy na zakupy wydaje się być dla jednej trzeciej z nas lekiem na całe zło. Wyniki ankiety opracowanej przez Lutheran Brotherhood³ wykazały, że 30% Amerykanów robi zakupy, gdy cierpi z powodu złego nastroju. Kobiety prawie dwukrotnie częściej traktują zakupy jako sposób na uśmierzanie rozmaitych dolegliwości: 38% w porównaniu do 20% panów.

¹ William Wordsworth — 1770 – 1850, angielski poeta, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli grupy zwanej Poetami Jezior; piewca pejzażu i jego niczym nie skażonej naturalności — *przyp. red.*

² Imelda Marcos — żona byłego dyktatora Filipin, w 2001 roku oskarżona o korupcję i sprzeniewierzenie kilku miliardów dolarów. Słynna zakupoholiczka otworzyła nawet w Manili muzeum, w którym wystawiła część swojej imponującej kolekcji butów — *przyp. tłum.*

³ Lutheran Brotherhood — towarzystwo braterskich korzyści, założone w 1917 roku, zrzeszające ponad milion Luteranów celem wspólnego zabezpieczenia finansowego, oferujące ubezpieczenia na życie, zdrowotne i od kalectwa prowadzi także fundusze inwestycyjne — *przyp. red.*

Co wolisz: chodzić na zakupy czy do łóżka?

Dla facetów to nie jest kwestia warta zastanowienia się, ale większość kobiet w istocie wolałaby chodzić po sklepach do upadłego niż spędzić weekend z fantastycznym kochankiem. Połowa kobiet twierdzi, że czek in blanco do zrealizowania w ulubionym sklepie to ich najczęstsza fantazja, podczas gdy 18% wybiera seks z kochankiem, a 15% życzyłoby sobie źródła wiecznej młodości.

Co lubisz kupować?

Zapomnijmy o butach i biżuterii. 35% ankietowanych wyznaje, że najchętniej kupuje różne rzeczy do domu, 25% chętnie zostawia pieniądze w biurach podróży, a 16% stawia na inwestycje.

Coś trwałego czy pamięć?

79% z nas kupiłoby raczej jakąś drogą rzecz, którą można zastrzymać na dłużej, niż zapłaciłoby za luksus nabycia nowych doświadczeń.

Chociaż 73% ankietowanych twierdzi, że kupowanie daje im szczęście, jednak więcej osób woli złapać za telefon, włączyć telewizor i spotkać się z przyjaciółmi, a nawet zrobić generalne porządki, by odpędzić smutki. Zakupy pozostają również w tyle za modlitwą, czytaniem, jedzeniem i kąpielą, ale wyprzedzają gotowanie i trening na siłowni.

Jak często robisz zakupy spożywcze?

Jeśli masz dużą rodzinę, to najprawdopodobniej — wliczając dużą wyprawę do supermarketu najczęściej raz w tygodniu i parę mniejszych wizyt — przeciętnie wykonujesz 3,5 wycieczki do sklepu spożywczego w tygodniu. Młodszy ludzie chodzą do sklepów częściej.

Ile czasu spędzasz w supermarkecie?

Choć trudno w to uwierzyć, przeciętny klient spędza tylko 21 minut na kupowaniu produktów spożywczych i obchodzi 23% powierzchni sklepowej podczas każdej wizyty w supermarkecie — według badań firmy Frito-Lay.

Czy zwracasz uwagę na ceny jednostkowe?

Dwie trzecie z nas uważnie czyta ceny na metkach towarów w supermarkecie — lub przynajmniej tak twierdzi. 25% nie zwraca na to uwagi, a 8,7% zastanawia się, co to u licha jest cena jednostkowa.

Czy częściej się darmowymi próbkami... by uniknąć płacenia za przekąskę?

60% z nas częściej się darmowymi przekąskami serwowanymi w supermarkecie. Przeciętnie 37% kupuje to, czego wcześniej próbowało.

Mniej więcej 52% osób czyta czasopisma podczas oczekiwania w kolejce do kasy, a następnie odkłada je, zanim kasjerka je skasuje. (Dlatego też, gdy już kupujemy, trzy czwarte z nas sięga pod spód po świeższy egzemplarz).

Czy idziesz do sklepu z listą sprawunków?

Trzy czwarte mężczyzn (77%) i jeszcze więcej kobiet (84%) regularnie uzbraja się w listę zakupów przed wyruszeniem do supermarketu. Jednak wyniki ankiet pokazują, że istnieje w ich przypadku tak samo duże prawdopodobieństwo dokonania spontanicznego zakupu, jak i u tych bez listy.

Czy często kupujesz więcej, niż planowałeś?

Robert Burns⁴ znał się na zachowaniu podczas robienia zakupów, gdy powiedział, że nawet najlepiej opracowane plany często się nie spełniają. 93% z nas twierdzi, że nawet przy bardzo szczegółowym planowaniu i tak kupuje więcej, niż zamierzało. W istocie 59% towarów zakupionych w supermarkecie to efekt działania pod wpływem impulsu. Towar wystawiony tuż przy kasie to najczęstsze zakupy robione pod wpływem impulsu.

⁴ Robert Burns — szkocki poeta, ur. w 1759 roku; pochodził z biednej, chłopskiej rodziny. Wychowany na wsi, co znalazło odzwierciedlenie w jego twórczości — *przyj. red.*

Czy kupujesz produkty marek własnych supermarketów, czy droższe produkty znanych marek?

85% osób przysięga, że potrafi odróżnić ketchup Heinz od „ketchupów in spe”. Tylko 15% trzyma się marek własnych sieci sklepów, by zaoszczędzić parę groszy. Jednak to, jak często tak postępujemy, zależy głównie od tego, jak daleko od naszych ust mają zawędrować zakupy. Plastikowe worki na śmieci ujdą. Ogórki konserwowe? Absolutnie nie.

Czy kupiłbyś inną markę, gdyby część wpływów ze sprzedaży szła na coś, co uwielbiasz?

Dwie trzecie z nas by tak zrobiło, przy założeniu, rzecz jasna, że marka, którą bierzemy pod uwagę, jest w tej samej cenie, co ta, którą ma zastąpić.

A teraz co do dobrych rzeczy: kiedy zaczynasz robić świąteczne zakupy?

22% mężczyzn i 9% kobiet odkłada kupowanie prezentów na ostatnią chwilę — albo dokładniej na dzień lub dwa wcześniej. Kolejne 12% zaczyna robić zakupy na zapas już podczas styczniowych wyprzedaży — 11 miesięcy przed gwiazdką! Jednak dla większości Amerykanów początek sezonu zakupowego przypada na Święto Dziękczynienia, pod koniec listopada. Jednak początek i koniec to dwie zupełnie różne sprawy. 15% dorosłych wciąż biega w poszukiwaniu prezentów w wigilijne popołudnie.

Prawie 90% ludzi, którzy mają w domu jakieś zwierzę, kładzie jakiś drobiazg pod choinkę dla ukochanego Burka.

Czy zwykle kupujesz nieplanowane prezenty?

Być może młodość to nie tylko domena młodych, ale spontaniczność chyba zanika z wiekiem. Jedna trzecia młodych dorosłych prawie zawsze ostatecznie kupuje coś, co im się spodoba — to ponad połowa więcej niż odsetek polujących na okazje w grupie wiekowej 55 – 64. 43% osób przesadza z zakupami świątecznymi.

Czy wyznaczasz sobie limity wydatków na prezenty?

57% z nas udaje się do centrum handlowego z nastawieniem na określoną kwotę — jednak niewielu sztywno trzyma się tych granic.

Czy wkurzasz się, jeśli ktoś wymienia prezent od Ciebie na inny?
20% przyznaje, że podniosłoby im się ciśnienie z tego powodu.

Czy znasz rozmiar osoby, dla której coś kupujesz?

Większość kobiet zna rozmiar kołnierzyka i klatki piersiowej mężczyzn, którym planuje kupić prezent, ale dla porównania tylko mniej więcej połowa mężczyzn rusza do sklepu, znając różnicę między XS a XL.

Czy sam pakujesz prezenty, czy płacisz za to w sklepie?

22% osób życzy sobie odpłatnego zapakowania prezentu i uznaje ten dodatkowy koszt za dobrze wydane pieniądze.

Prawie trzech na czterech mężczyzn w Stanach Zjednoczonych (72%) mówi, że z chęcią odpaliłoby dodatkową kasę, do 25 dolarów, by tylko ktoś inny podjął się za nich wybierania prezentów świątecznych. 20% wydłubałoby z portfela nawet pięćdziesiątkę, a kolejne 7% poświęciłoby nawet więcej.

Ile spodziewasz się wydać w te święta?

Tuż przed odliczaniem roku 2000 amerykańscy konsumenci spodziewali się zubożyć swoje portfele (lub konta) o 1684 dolary w sezonie świątecznym, według American Express. *National Retail Federation*⁵ przewidywała, że z tego średnio 836 dolarów pójdzie na prezenty.

Co zamierzasz kupić?

Zazwyczaj kupujemy to, co sami chcielibyśmy dostać. Przekłada się to na ubrania: 60% respondentów podaje, że to ich najczęściej wybierany prezent. Inne wielkie hity: muzyka, kasety, płyty CD i filmy (42%); zabawki i gry (37%); dobre czytniki (35%); elektronika i urządzenia domowe (33%); dobre zapachy (31%) i meble oraz wyposażenie domu (24%).

Ile wydasz na tego kogoś szczególnego?

Większość kupujących nie skąpi swym wybrankom: Prawie 40% Amerykanów wyda średnio 669 dolarów.

⁵ *National Retail Federation* — Narodowa Federacja Handlu Detalicznego; największe na świecie stowarzyszenie handlu detalicznego, w skład którego wchodzi wszystkie formy detalu i kanały dystrybucji — *przyp. red.*

Czy dokupujesz coś jeszcze po świętach?

29% osób kupuje prezenty tuż po gwiazdce.

Czy często zaskakuje Cię informacja, ile wydałeś?

Prawie wszyscy z nas twierdzą, że są świadomi, ile wydają co miesiąc. Jednak 18% ankietowanych konsumentów twierdzi, że zazwyczaj ma problemy ze spłatą rachunków, gdy podliczy się całkowitą sumę transakcji kartą.

Czy kiedyś poprosiłeś o odłożenie towaru dla Ciebie na później?

Dwie trzecie z nas (68%) twierdzi, że nigdy tego nie zrobiło.

Jakie są przeciętne roczne wydatki Twojego gospodarstwa domowego?

Przeciętna amerykańska rodzina wydaje średnio 15 210 dolarów rocznie na codziennie i domowe wydatki, takie jak produkty spożywcze, paliwo, jedzenie w barach szybkiej obsługi oraz telefony komórkowe i internet. Do tego trzeba dorzucić jeszcze 19 232 dolary na czynsz, opłaty samochodowe, podatki od nieruchomości i inne koszty utrzymania — podaje American Express.

Ile wydajesz...**◆ ...by zadbać o zdrowie Burka i Mruczka?**

Przeciętny przyjaciel w ludzkiej postaci musi wysuwać 173 dolary rocznie na suplementy i wizyty u weterynarza dla swojego przyjaciela zwierzęcego.

◆ ...na sprzęt komputerowy i telefoniczny?

Okolo 211 dolarów na sprzęt i programy komputerowe, a także serwisy internetowe zapewniające rozrywkę, do tego 909 dolarów na sprzęt i usługi telefoniczne.

◆ ...na wyjścia i pogryzanie w domu i poza nim?

Jedzenie w domu pochłania średnio 54 dolary na osobę tygodniowo, a do tego jedzenie poza domem — kolejne 33 dolary. Wyjścia „na miasto” — przeciętnie mniej więcej 500 dolarów w miesiącu.

◆ ...na strojenie się?

Amerykane wydają okolo 142 dolarów miesięcznie na ubrania i akcesoria — jest to 5% ich całkowitych wydatków.

Ile wydajesz na wizyty u lekarza?

Przeciętny Amerykanin wydał na wizyty u lekarza 906 dolarów w roku 2000. Przewiduje się, że kwota ta na rok 2005 sięgnie 1170 dolarów. W roku 1990 były to 583 dolary, a w 1995 — 739.

Czy chodzisz po aptekach w poszukiwaniu tańszych leków?

Choć prowadzimy poszukiwania porównawcze prawie wszyskiego, gdy chodzi o leki 45,5% z nas płaci bez mruknięcia, ilekolek-wiek zaśpiewa farmaceuta.

Gdyby dano Wam dodatkowe 500 dolarów, jaką część z tego wydalibyście na ciuchy?

Kobiety wydałyby 278 dolarów, a mężczyźni 202.

Czy kiedykolwiek miałeś ubrania szyte na miarę?

Jedynie 35% miało ciuszki zrobione wyłącznie dla nich. 6% regularnie zamawia ubrania u krawcowej.

Ile Cię kosztuje dach nad głową?

Jedna trzecia budżetu amerykańskiej rodziny idzie na zapewnienie dachu nad głową. Właściciele domów wydają mniej więcej półtora raza tyle, co wynajmujący, co daje przeciętnie około 900 dolarów miesięcznie w porównaniu do 630 dla wynajmujących.

Ile mniej więcej wydajesz na prezenty walentynkowe?

Wydaje się, że to faceci pochodzą z Wenus. Przeciętnie wydają 107 dolarów; kobiety zaś średnio wyłuskują z kieszeni tylko 46.

Kiedy zazwyczaj robisz zakupy przed powrotem do szkoły?

Jeśli czekasz aż do końca sierpnia, możesz nie zastać już wiele na półkach. Troje na czworo uczniów i rodziców kończy robienie zakupów do szkoły w połowie sierpnia.

Czy korzystasz z internetu, by zapłacić mniejszą marżę?

Tylko 5% respondentów tak robi.

Czy kiedykolwiek zrezygnowałeś z zakupu w internecie z powodu opłat za przesyłkę?

63% z nas zawahało się przed wypełnieniem zamówienia w momencie, gdy spostrzegli wysokość opłaty za przesyłkę dodanej do

wartości towaru. Jeden na pięciu kupujących (21%) zatrzymał coś, co mu nie odpowiadało, ponieważ opłaty za odesłanie towaru były zbyt wysokie.

Na jaki luksus wydałbyś pieniądze w tym roku?

Jedna osoba z pięciu zainwestowałaby w lokaja lub pokojówkę, a prawie tyle samo (18%) nie żałowałoby kasy, byle tylko spać tak wygodnie i tak długo, jak by się chciało. 13% nie skąpiłoby na osobistego trenera, a 11% na szofera i limuzynę. 7% zatrudniłoby kucharza na stałe, a 3% zafundowałoby sobie lifting twarzy.

Czy kiedykolwiek kupiłeś (kupiłaś) „fałszywki”, takie jak torebka Gucci, od ulicznego sprzedawcy?

To tylko zachęca złodziei — a poza tym są to odróżniające się na pierwszy rzut oka kopie. Być może dlatego właśnie 67,5% Amerykanów omija je z daleka. Dla 4% niska cena była pokusą nie do odparcia, te osoby próbowały udawać, że posiadana podróbka jest oryginałem. Kolejne 28% kupiło podrobiony produkt bez złudzeń co do jego oryginalności. 1% kupujących zaskoczyła wiadomość o nieoryginalnym pochodzeniu towaru.

Czy kontrolujesz swoje wydatki świąteczne?

Nie za bardzo. *American Bankers Association*⁶ zdradza, że 65% mieszkańców Stanów Zjednoczonych zazwyczaj nie określa żadnego budżetu w związku ze świętami. 20% wszystkich zakupów konsumenckich ma miejsce w ostatnich miesiącach roku. Większość z nas wydaje wtedy więcej o prawie 100 dolarów, nie będąc tego świadomym.

Ile zazwyczaj trwa spłacanie świątecznych długów?

Ludziom wydaje się, że mogą sobie na wiele pozwolić i wyjść potem na czysto w ciągu trzech miesięcy, ale zazwyczaj mija pół roku, zanim wyrównamy świąteczne rachunki.

⁶ *National Bankers Association* — najbardziej prestiżowe stowarzyszenie branży związanej z bankami w Stanach Zjednoczonych; Stowarzyszenie Bankowców Amerykańskich — *przyp. red.*

Ile prezentów gwiazdkowych zazwyczaj kupujesz dzieciom?

Dwie trzecie z nas kupuje tyle, że ciężko je zliczyć. Jakieś 3,6% kupuje od 16 do 20 prezentów (włączając drobiazgi wkładane w „skarpety”), a 4% pracowicie owija ozdobnym papierem od 11 do 15 paczuszek. Nieco ponad 11% kupuje od sześciu do dziesięciu podarunków, a 12% poniżej pięciu.

Jakie jest Twoje podejście do specjalnych certyfikatów prezentowych, uprawniających do zakupu wybranej rzeczy?

Połowa Amerykanów uwielbia je za wygodę. Jednak 27,5% unika ich, ponieważ jasne jest, jaka kwota została przeznaczona na prezent. Jeszcze 22,4% czuje się trochę niezręcznie, ale i tak je wykupuje.

Co robisz z niechcianymi podarunkami?

Około 31% zatrzymuje je i próbuje je jakoś wykorzystać — na przykład zakładając ten szeroki krawat w żyrafy na uroczystą kolację we dwoje... w domowym zaciszu, rzecz jasna. 30% gdzieś je upycha, a 13% wyrzuca do śmieci bez sentymentów. 6% zanoszą je do sklepu, próbując zyskać gotówkę.

Czy uważasz zakupy za przyjemność?

Najprawdopodobniej odpowiedź będzie uzależniona od tego, czy posiadasz chromosom Y — 79% kobiet lubi robić zakupy, natomiast 74% mężczyzn stara się tego unikać.